

## **INTERNATIONAL WEEK, PWSZ w NYSIE, 16-20.04.2018**

### **„Współpraca międzynarodowa w dobie dzisiejszych zagrożeń terrorystycznych, bezpieczeństwa międzynarodowego, a także zagrożeń i uprzedzeń związanych z obszernym tematem terroryzmu”**

Doświadczenia ostatniej dekady, po I i po II wojnie światowej oraz po wszystkich konfliktach, jakie miały miejsce po 1945 roku, świadczą o tym, że w naszych społeczeństwach pozostały nierozwiązane „urazy”. Głównym skutkiem owych urazów, jakie tkwią w społeczeństwach najbardziej poddanych przemocy oraz w tych, które uświadomiły sobie jej istnienie, było powiedzenie „na głos” o gwałtach i okrucieństwach dokonywanych na masową skalę. Nigdy nie doszło do *katharsis*, przeszłość dalej odzywa się wśród społeczeństw o niezwykle silnej pamięci historycznej. Nigdy nie spłacono długu pamięci, nie przepracowano żałoby wobec dziesiątków milionów ofiar przemocy państwowej.

Chaos intelektualny i duchowy, brak łatwych potencjalnych dróg, znudzenie, upadek wartości, „wygłodzenie duchowe”, egoizm, utylitaryzm, brak nadziei na przyszłość, ale zwłaszcza kryzys wiary oraz triumf rozumu – wszystko to powoduje w różnym stopniu pojawiające się skrajne zachowania.

Słowa Stalina – „*bardziej niż maszyn, czołgów, samolotów, potrzebujemy ludzkich dusz*”<sup>1</sup> – doskonale oddają idee i wartości rozbudzonych ekstremistycznych grup, które medialnie informują o prostej drodze i powrocie do korzeni. Możemy traktować to jak swoisty zew historyczny. Poza tym „usuwanie śmierci” ze świadomości społeczeństw zachodnich jest tym, co niezwykle przykuwa uwagę ich przeciwników – „Wy, którzy kochacie życie, wiedźcie, że my nie boimy się śmierci”<sup>2</sup>. Przesłanie to daje tym skrajnym ugrupowaniom nie lada przewagę i szansę na radykalizację młodego „zniechęconego” już społeczeństwa nie tylko obszaru MENA ale i Europy – o czym świadczy ilość zagranicznych werbowników udających się na wojnę do Syrii i Iraku, a teraz do Azji Południowo - Wschodniej.

Religijność oraz powrót do korzeni stały się we współczesnych realiach remedium dla ekstremistycznych organizacji. Przedstawiciele organizacji terrorystycznych dostrzegają w nich sposób działania oraz narzędzie, które nauczyli się umiejętnie wykorzystywać, prowadząc ideologiczną propagandę, czego efektem jest radykalizacja oraz polaryzacja społeczeństwa w obszarze MENA.

---

<sup>1</sup> Zob. S. Sebag Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Warszawa 2004, s. 95.

<sup>2</sup> Oświadczenie zawarte w magazynie „Dabiq”, numer 1, 3 oraz 9 z 2014 i 2015 roku.

Wykorzystywanie religii oraz koncepcja *cool jihadu* wpisuje się w politykę oraz metody działania radykałów. *Cool jihad* to termin, który oddaje nastroje młodego pokolenia muzułmanów. Dla nich symbolika tak zwanego Państwa Islamskiego stała się modnym zjawiskiem, które z dumą naśladują. Wojna i możliwość udziału w konflikcie między światem Zachodu a Islamem jest dla młodych ludzi szansą na zmianę swojego życia, przejawem buntu, sposobem odreagowania wewnętrznych frustracji, niezgodą na wydarzenia mające miejsce w ich otoczeniu etc.

Pojawienie się takiej społecznej tendencji jest pochodną działań organizacji terrorystycznych oraz ich dostosowaniem się do zglobalizowanego świata, opartego na konsumenckim stylu życia i funkcjonowania całą dobę online. Dlatego też zasadnym jest stwierdzenie, iż fundamentalizm islamski nabrał zupełnie nowego znaczenia.

Termin „fundamentalizm” sugeruje powrót do podstaw, do fundamentów i do pierwszych zasad. Używa się go do określenia interpretacji wersetów Koranu, Sunn, Hadisów, które są zbiorem czynów w życiu Proroka Mahometa oraz interpretacji prawa szariatu. Jednak fundamentalistyczna ideologia organizacji terrorystycznych, takich jak Al-Kaida, Ansar Al-Sharia, Boko Haram, Al-Shabab lub Daesh (ISIS), jest dużo bardziej niebezpieczna. Struktura, jaka powstała pod nazwą Daesh, jest ewenementem na skalę światową, głównie z uwagi na instrumentalne wykorzystywanie religii i radykalizowanie znudzonej, zmęczonej młodzieży nie tylko w rejonie MENA ale i w Europie.

**We współczesnych czasach zaznacza się związek pomiędzy religią oraz kulturą religijną oraz bezpieczeństwem międzynarodowym. Chodzi przede wszystkim o wpływ jaki może wywrzeć tak silna religia z rzeszą zagorzałych wyznawców na istotę bezpieczeństwa ich radykalizacja oraz kolejno wpływ na podejmowane przedsięwzięcia.**

**dr Magdalena El Ghamari** – kierownik Pracowni Bezpieczeństwa Kulturowego Collegium Civitas, fundator i prezes Fundacji El-Karama. Analityk portalu Defence24 oraz członek Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego, European Security Assosiation, Stowarzyszenia Kombatantów Misji pokojowych ONZ, Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie, Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych, Towarzystwa Polsko-Albańskiego i International Institute for Private, Commercial, and Competition Law w Tiranie. Członek zespołu redakcyjnego magazynu „e-terroryzm” oraz Security Review.